

Sygn. akt *X K 430/16*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2017 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku Wydział X Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Julia Kuciel

Protokolant: Anna Ciechanowicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pruszczu Gdańskim – bez udziału

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 05 października 2016 roku, 15 grudnia 2016 roku i 24 maja 2017 roku sprawy

A. B. (B.), córki F. i E. z domu P., urodzonej (...) w G.

oskarżonej to, że:

w dniu 22 grudnia 2015 roku w miejscowości P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez zawarcie umowy pożyczki nr (...) na kwotę 2500 złotych, doprowadziła firmę (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2500 złotych w ten sposób, że wprowadziła w błąd co do wysokości miesięcznego głównego źródła dochodu netto i zamiaru spłaty, czym działała na szkodę (...) S.A. na sumę strat 2500 złotych, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

I. oskarżoną **A. B. (B.)** uniewinnia od popełnienia czynu zarzucanego jej w akcie oskarżenia,

II. na mocy art. 626 § 1 k.p.k. i na podstawie art. 22³ ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 507, ze zm.) oraz § 2, 3, 4 pkt 1 i 17 ust. 2 pkt 3 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U.2015.1805) oraz § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego L. J. (1) z Kancelarii Radcy Prawnego w G. kwotę 713, 62 złotych (siedemset trzydzieści złotych i 62/100) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu,

III. na mocy art. 626 § 1 k.p.k. i art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. B. począwszy od 09 sierpnia 2010 roku była zatrudniona przez M. G. w ramach prowadzonego przez nią przedsiębiorstwa na stanowisku w pełnym wymiarze czasu pracy. Wynagrodzenie, przysługujące jej tytułem wykonywanej pracy, liczone było jako średnia stawka godzinowa pomnożona przez ilość przepracowanych godzin. Należności z tytułu przysługującego oskarżonej wynagrodzenia wypłacane były regularnie.

I tak, w okresie od czerwca 2014 roku do listopada 2014 roku, a zatem w przedziale sześciu miesięcy, A. B. uzyskiwała średnie miesięczne wynagrodzenie w wysokości 1597, 86 złotych netto, liczone jako iloraz sumy wynagrodzenia netto z poszczególnych miesięcy przez ich ilość. Natomiast poszczególne kwoty wynagrodzenia za miesiące od czerwca 2014

roku do listopada 2014 roku wynosiły odpowiednio: za czerwiec 2014 roku - 1499,20 złotych; za lipiec 2014 roku - 1729,11 złotych; za sierpień 2014 roku - 1697, 56 złotych; za wrzesień 2014 roku - 1763, 61 złotych; za październik 2014 roku - 1665, 97 złotych; za listopad 2014 roku - 1231, 72 złotych. Wynagrodzenie za listopad 2014 roku było płatne o 8 grudnia 2014 roku. Natomiast za grudzień 2014 roku wynagrodzenie netto A. B. wynosiło kwotę 1165, 69 złotych; wynagrodzenie to wypłacone zostało dopiero w styczniu 2015 roku.

dowody: zeznania świadka M. G. k.48-v; zaświadczenie o zatrudnieniu k.49, zestawienie wynagrodzenia k.50-52, k.99-100; wydruk z konta k.191-192; wyjaśnienia oskarżonej k. 87-88; 236-238

W okresie zatrudnienia u w/w pracodawcy A. B. dodatkowo uzyskiwała wynagrodzenie w kwocie 500 złotych z tytułu czynszu najmu, pobieranego od osoby wynajmującej pokój w należącym do niej mieszkaniu, położonym w P. przy ulicy (...). Po odjęciu mediów kwota ta wynosiła około 300 złotych. Natomiast ponoszone przez A. B. koszty utrzymania wynosiły wówczas 230 złotych, co stanowiło sumę kwoty 100, 00 złotych tytułem czynszu oraz 130, 00 złotych tytułem kosztów mediów. Wydatkami związanymi z utrzymaniem dzieliła się ze swoją matką. Nadto, w okresie składania wniosku do (...) S.A. A. B. spłacała co miesiąc zobowiązanie kredytowe w stosunku do (...) Bank S.A. oraz zobowiązania wobec innych instytucji kredytowych z tytułu tzw. chwilówek. Kwota zobowiązania wobec (...) Bank S.A. wynosiła 40 000 złotych. Wysokość comiesięcznej raty, obejmującej te wszystkie płatności, stanowiła kwotę około 700 złotych.

dowody: wniosek o udzielenie pożyczki k.70; wyjaśnienia oskarżonej k. 87-88; 236-238; zeznania świadka M. B. k.45-46, k.262v-263;

W grudniu 2014 roku A. B. zadzwoniła do (...) S.A., albowiem chciała ona zaciągnąć pożyczkę na Święta Bożego Narodzenia w kwocie 2500 złotych. Pożyczka ta miała zostać zużyta na zakup żywności. W celu zweryfikowania możliwości finansowych A. B. i odebrania jej danych osobowych do jej miejsca zamieszkania w P. przy ulicy (...) w dniu 22 grudnia 2014 roku przyjechała M. B., pracownik (...) S.A., której A. B. okazała umowę o pracę oraz dowód osobisty. Następnie podała ona M. B. informacje związane z wynagrodzeniem, otrzymywanym przez nią z tytułu wykonywanej pracy oraz z tytułu najmu pokoju, a nadto opisała ponoszone przez siebie wydatki, w szczególności zaś wysokość comiesięcznych należności należnych od niej z tytułu innych zobowiązań kredytowych lub pożyczek; M. B. dane te wpisała do wniosku o udzielenie pożyczki gotówkowej. Wniosek ten wraz z umową o udzielenie pożyczki gotówkowej, po podpisaniu tych dokumentów przez A. B., został następnie przekazany przez M. B. do centrali (...) S.A. celem weryfikacji, w wyniku której A. B. został udzielony kredyt w wysokości 2500 złotych stosownie do umowy nr (...). W imieniu (...) S.A. Umowę pożyczki podpisał kierownik M. K.. Zgodnie z warunkami w/w umowy, odpowiadającymi tymi które zostały wskazane w treści wniosku o udzielenie pożyczki gotówkowej, A. B. zobowiązana była do spłaty kredytu przelewem w cotygodniowych ratach w wysokości 56, 98 złotych każda. Po podpisaniu umowy A. B. środki zostały wypłacone na podany przez nią rachunek bankowy. A. B. chciała spłacić zaciągnięte zobowiązanie.

dowody: zeznania świadka L. J. (2) k.8-9; zeznania świadka M. B. k.45-46, k.262v-263; umowa pożyczki i wniosek k.70, k.2-5; dokumentacja związana z pożyczką k.2-5; 71-72; protokół oględzin k.80-81; opinia k.115-127; wyjaśnienia oskarżonej k. 87-88; 236-238

W grudniu 2014 roku A. B. przebywała jakiś czas na zwolnieniu lekarskim, co spowodowało zmniejszenie jej wynagrodzenia. Następnie, w kolejnych miesiącach zaczęła odczuwać stany depresyjne, bała się wychodzić z domu, miała trudności z pracą. Wynikiem tych dolegliwości było zmniejszenie liczby przepracowanych przez nią godzin, a w wyniku tego również obniżenie wysokości należnego jej wynagrodzenia za pracę. A. B. wiosną 2015 roku otrzymywała również zasiłek chorobowy. Wynagrodzenie A. B. ulegało fluktuacji w kolejnych okresach. A. B. starała się wówczas podreperować swoje finanse zaciągając kolejne zobowiązania tytułem pożyczek, jednakże spowodowało to wpadnięcie przez nią w tzw. spiralę zadłużenia.

Z uwagi na swoje dolegliwości, zmniejszenie należnego jej wynagrodzenia, narastające problemy finansowe oraz dodatkowo chorobę matki, A. B. nie rozpoczęła regulowania należności wynikających z zawartej przez nią umowy

pożyczki nr (...). Wiosną 2015 roku zwróciła się ona w związku z tym do (...) S.A. z prośbą o umożliwienie jej spłaty pożyczki, lecz nie w całości.

W marcu i kwietniu 2015 roku wynagrodzenie A. B. zostało zajęte do kwot (odpowiednio) 76, 16 złotych i 70, 30 złotych, a w czerwcu 2015 roku do kwoty 527, 18 złotych. Następnie, od grudnia 2015 roku, A. B. przebywała stale na zwolnieniu lekarskim. Umowa o pracę została rozwiązana z dniem 29 lutego 2016 roku za porozumieniem stron.

A. B. w okresie od lipca 2016 roku do maja 2017 roku uregulowała kwotę 1200 złotych z zaciągniętej od (...) S.A. kwoty pożyczki.

dowody: zeznania świadka M. G. k.48-v; zaświadczenie o zatrudnieniu k.49, notatka urzędowa k.76; zeznania świadka L. J. (2) k.8-9; potwierdzenie wpłaty k.190-191, 233-234, k.255-259; wyjaśnienia oskarżonej k. 87-88; 236-238; zestawienie wynagrodzenia k.50-52, k.99-100; wydruk z konta k.191-192; zeznania świadka M. B. k.45-46, k.262v-263;

A. B. posiada wykształcenie średnie techniczne. Jest panną, nie ma dzieci. Osiągała dochody z tytułu zasiłku dla osób bezrobotnych w kwocie 500 złotych miesięcznie. Posiada majątek w postaci nieruchomości zabudowanej położonej w P. przy ulicy (...). Była leczona neurologicznie oraz psychiatrycznie w związku z przebyłym udarem mózgu w październiku 2013 roku. Nie była uprzednio karana.

dowody: dane dotyczące majątku k.73-74,147-149; dane osobo poznawcze k.87, karta karna k. 62; dokumentacja medyczna; opinia sądowo – lekarska k.229-232; zaświadczenie k.194

Z uwagi na wątpliwości co od poczytalności oskarżona A. B. została przebadana przez dwóch biegłych psychiatrów, a następnie również przez biegłego neurologa. Biegli psychiatrzy zgodnie stwierdzili, iż nie jest ona chora psychicznie w rozumieniu psychozy, ani upośledzona umysłowo. W inkryminowanym okresie nie miała zniesionej, ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, nie zachodzą zatem w stosunku do niej warunki z art. 31 § 1 i 2 k.k. Jednocześnie biegli psychiatrzy nie stwierdzili przeciwwskazań do uczestniczenia oskarżonego w dalszych czynnościach procesowych. Natomiast biegły neurolog rozpoznał u oskarżonej stan po udarze niedokrwiennym lewej półkuli mózgu, który powstał po zażyciu środków psychoaktywnych i rozwinęła się encefalopatia toksyczna, stanowiąca trwałe uszkodzenie i zakłócenie pracy (...), wyrażająca się zespołem psychoorganicznym otepienno – charakterologicznym w postaci nieprawidłowej osobowości.

dowody: opinia sądowo – psychiatryczna k. 145-146, dokumentacja medyczna k.32 – 33, opinia neurologiczna k. 229-232

A. B. podczas składania wyjaśnień w toku dochodzenia nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia. Następnie w toku rozprawy głównej nie przyznała się do popełnienia czynu i również złożyła wyjaśnienia.

wyjaśnienia oskarżonej k. 87-88; 236-238

Sąd zważył, co następuje:

Poddając szczegółowej analizie przeprowadzone w toku rozprawy głównej dowody, Sąd doszedł do przekonania, iż A. B. nie sposób przypisać popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. Sąd ustaleń w tym zakresie, jak i w zakresie stanu faktycznego, dokonał w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w postaci wyjaśnień oskarżonej, zeznań świadków oraz ujawnionych dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, które poddany ocenie zgodnie ze wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz zasadami logicznego rozumowania.

Przechodząc do omówienia dowodów w postaci zeznań świadków Sąd stwierdził, że na uwzględnienie zasługiwały zeznania L. J. (2), przedstawiciela (...) S.A. Świadek ten w sposób spójny i zwięzły opisał warunki zawarcia umowy pożyczki przez A. B., a także fakt niespłacania należnych z tego tytułu rat w określonych terminach i pojętych z tego tytułu czynności windykacyjnych. Co więcej, świadek podał również, że oskarżona skontaktowała się z nim w celu

uzgodnienia sposobu spłaty należności, co potwierdza wyjaśnienia A. B. w tym zakresie i nie pozwala na uznanie, że działała ona w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – w szczególności, gdy uwzględni się fakt, że oskarżona obecnie owo zadłużenie spłaca. Z tego też względu w odniesieniu do tych kwestii jego zeznania zostały uwzględnione przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie.

Również zeznania świadka M. B. były w ocenie Sądu całkowicie wiarygodne. I choć ów świadek, podczas składania zeznań w toku rozprawy głównej, nie pamiętała wielu okoliczności związanych z udzieleniem owej pożyczki – co zresztą wprost przyznawała, to jednak w swoich zeznaniach złożonych w toku dochodzenia w sposób obszerny i szczegółowy opisała zarówno procedurę udzielania pożyczki gotówkowej, jak i swoje odczucia związane z wizytą u oskarżonej. Jej depozycje uznać przy tym należy za wiarygodne, albowiem znajdują one potwierdzenie tak w dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, jak i w wyjaśnieniach samej oskarżonej.

Sąd zważył przy tym, że w oparciu o zeznania tego świadka udało się w sposób kategoryczny ustalić, że oskarżona nie ukrywała, ani w treści złożonego wniosku ani w swojej rozmowie ze świadkiem, iż posiada zobowiązania finansowe wobec innych podmiotów. Co więcej, z zeznań świadka wynika, że przeprowadzony z oskarżoną wywiad odnośnie jej stanu majątkowego i możliwości finansowych można uznać za powierzchowny, żeby nie powiedzieć marginalny. W szczególności świadek potwierdził, że działając w imieniu pokrzywdzonej Spółki w żaden sposób nie żądał potwierdzenia wysokości wydatków ponoszonych w związku ze zobowiązaniami wobec innych podmiotów. Nadto, wskazała ona, iż w żaden sposób nie domagała się potwierdzenia wysokości osiągniętych dochodów, a jedynie poprzestała na okazanej jej umowie o pracy; warto przy tym zauważyć, że jak wynika ta z wyjaśnień oskarżonej, jak i z zestawienie otrzymywanego przez nią począwszy od 2010 roku wynagrodzenia, dochód A. B. stanowił wyraz ilości przepracowanych przez nią godzin. W rezultacie świadek, wyłącznie na podstawie umowy, nie była w stanie zdeterminować, czy podawana przez oskarżoną kwota jest właściwa. Mimo tego, nie zażądała ona potwierdzenia wysokości osiągniętych dochodów, choćby poprzez pokazanie jej wysokości wynagrodzenia wpłacanego na jej konto.

Owe depozycje świadka w ocenie Sądu potwierdzają wniosek, że pokrzywdzona Spółka, mimo zawodowego zajmowania się udzielaniem pożyczek, nie podjęła jakichkolwiek działań mających na celu stwierdzenie wysokości istniejących zobowiązań oskarżonej ani też podmiotów, które przysługiwały. Owa konstatacja nie ma znaczenia dla poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie, a jedynie obrazuje przyjętą przez pokrzywdzoną Spółkę politykę udzielania pożyczek gotówkowych i innego rodzaju wsparcia finansowego.

Sąd dał wiarę również świadkowi M. G., która zatrudniała oskarżoną w ramach prowadzonej przez siebie działalności w okresie od 09 sierpnia 2010 roku na podstawie umowy o pracę. Zeznania tego świadka były spójne, konsekwentne i rzeczowe, choć miały one jedynie nieznaczny wpływ na treść wydanego orzeczenia. Świadek wypowiadała się bowiem wyłącznie odnośnie zatrudnienia oskarżonej, wysokości otrzymywanego jej wynagrodzenia oraz okoliczności związanych z rozwiązaniem z nią umowy o pracę.

Odnosząc się do wyjaśnień oskarżonej zważyć należało, iż brak było podstaw dla ich zakwestionowania. Oskarżona w sposób konsekwentny nie przyznawała się w toku całego postępowania do popełnienia zarzucanego jej czynu, podając wpierrw okoliczności, w jakich doszło do zaciągnięcia przez nią pożyczki, a następnie odnosząc się do powodów, dla których nie rozpoczęła ona jej spłaty stosownie do postanowień umownych. I tak, na wiarę zasługują te wyjaśnienia oskarżonej, w których podała ona, iż we wcześniejszych miesiącach, przed zaciągnięciem pożyczki jej dochody były na poziomie około 1500 złotych miesięcznie. Również na wiarę zasługują te wyjaśnienia oskarżonej, w których podała ona, że w miesiącu kiedy zaciągała pożyczkę (tj. w grudniu 2014 roku) jej wynagrodzenie było niższe niż 1500 złotych z uwagi na fakt przebywania na zwolnieniu lekarskim. Znajdują one bowiem potwierdzenie w dokumentacji uzyskanej od jej poprzedniego pracodawcy, a które zostały przedłożone do akt sprawy. Nadto, fakt kłopotów ze zdrowiem oskarżonej kolaborują również z zeznaniami M. G., która podała, iż A. B. przebywała na zwolnieniu lekarskim; również fakt pobierania przez nią zasiłku chorobowego (k.51) potwierdza ów fakt.

Przekonywające są przy tym te jej depozycje, w których podała, że pracownik pokrzywdzonego (...) S.A. – świadek M. B. podała, że wpisywana na wniosku kwota jest orientacyjna, albowiem doświadczenie życiowe i wskazania wiedzy

potwierdzają, iż w tego rodzaju sytuacjach, w szczególności, gdy kredytodawca lub też pożyczkodawca nie weryfikuje poprzez zaświadczenie o zarobkach wysokości osiąganych dochodów, podawana na wniosku kwota ma charakter przybliżony. Uwzględniając przy tym wysokość średnich, miesięcznych dochodów netto z okresu pomiędzy czerwcem a listopadem 2014 roku stwierdzić należy, że przekraczały one kwotę 1500 złotych.

Warto również zwrócić uwagę na te wyjaśnienia oskarżonej, w których podała ona, iż mimo swoich chęci, nie miała ona – w okresie po udzieleniu jej pożyczki – wystarczających środków na ich spłatę. Oskarżona podała przy tym, iż usiłowała nawiązać kontakt z pożyczkodawcą i ustalić warunki spłaty. Niewątpliwie również te wyjaśnienia zasługują na wiarę, albowiem znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka L. J. (2), który potwierdził, że tego rodzaju kontakt został nawiązany jeszcze wiosną 2015 roku. Nie sposób uznać, ażeby tego rodzaju postępowanie oskarżonej mogło zostać uznane za wyraz kierującego nią zamiaru doprowadzenia pożyczkodawcy – (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Ów wniosek wydaje się tym bardziej właściwy, gdy uwzględni się fakt, że oskarżona obecnie ową pożyczkę stara się spłacać regularnie.

Warto również zauważyć, że w ocenie Sądu wiarygodne są również te wyjaśnienia A. B., w których podała, iż choć w grudniu 2014 roku miała już zobowiązania kredytowe wobec innych podmiotów, to jednak do tego czasu spłacała się regularnie i dopiero następnie, w wyniku pomniejszenia się wynagrodzenia oraz pogorszenia jej stanu zdrowia, przestała ona mieć możliwość spłaty zaciągniętych pożyczek. Z wydruków związanych z wynagrodzeniem oskarżonej wynika bowiem, iż do lutego 2015 roku nie miała jakichkolwiek zajęć komorniczych – dopiero w marcu i kwietniu 2015 roku zajęto jej wynagrodzenie do kwoty około 70 złotych, a w czerwcu 2015 roku do kwoty około 520 złotych. I choć takie zachowanie oskarżonej, tj. zaciąganie kolejnego zobowiązania mimo już istniejących, można uznać za nierozważne i noszące znamiona niedbalstwa, to jednak w ocenie Sądu w okolicznościach przedmiotowej sprawy, w szczególności wobec wysokości wynagrodzenia oskarżonej, nie sposób kwalifikować je jako wynik z góry podjętego, świadomego i umyślnego zachowania nastwionego na doprowadzenie (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Sąd dał również wiarę dokumentom ujawnionym w niniejszej sprawie, w szczególności związanych z wysokością wypłacanego oskarżonej wynagrodzenia, związanymi z udzieloną jej pożyczką, dokumentację medyczną, jak i dane o karalności oskarżonej, ujawnionym w toku rozprawy głównej w trybie art. 393 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 394 § 1 i 2 k.p.k. Wszystkie te dokumenty zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby oraz przy zachowaniu wymogów przewidzianych w obowiązujących przepisach prawa. Sąd nie znalazł więc podstaw, by kwestionować wiarygodność treści w nich zawartych. Nie budzą one żadnych wątpliwości, co do rzetelności i autentyczności zgromadzonych w nich informacji. Podkreślić również należy, że żadna ze stron nie kwestionowała w toku postępowania prawdziwości ani wiarygodności żadnego z dokumentów ujawnionych w toku rozprawy.

Również opinie sporządzone w sprawie – tak opinia sądowno – psychiatryczna, jak i neurologiczna, zasługiwały w przedmiotowej sprawie na uwzględnienie, albowiem zostały sporządzone przez uprawnione do tego podmioty, w granicach ich kompetencji i stosownie do zobowiązania Sądu. Natomiast przedstawione wyniki nie stwarzają wątpliwości co do ich prawidłowości, a same opinie odnośnie ich zupełności i rzetelności.

Konkludując Sąd uznał, że materiał dowodowy, w zakresie, w jakim poszczególne dowody uznane zostały przez Sąd za wiarygodne, jest spójny, wewnętrznie niesprzeczny i, jako taki, może stanowić podstawę dokonywanych ustaleń faktycznych. Jego ocena nie pozwala zaś na przypisanie oskarżonej A. B. sprawstwa czynu z art. 286 § 1 k.k.

W myśl art. 286 § 1 k.k. karze podlega ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. W ocenie Sądu, opartej na poglądzie wyrażanym przez przedstawicieli doktryny, przestępstwo oszustwa z art. 286 § 1 k.k., ze względu na znamię celu, przynależy do kategorii przestępstw kierunkowych. Można je zatem popełnić wyłącznie w zamiarze bezpośrednim zabarwionym motywem (chęcią) osiągnięcia korzyści majątkowej (dolus directus coloratus). Świadomość i wola sprawcy musi obejmować wszystkie elementy przedmiotowe czynu zabronionego, tj. wprowadzenie w błąd,

wyzyskanie błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania oraz doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia przez pokrzywdzonego własnym lub cudzym mieniem. W przedmiotowej sprawie przedłożone dowody nie dały podstaw dla uznania, żeby zachowanie A. B. naznaczone było tego rodzaju celem i, w rezultacie, umyślnością w wymienionej formie.

Raz jeszcze należy bowiem podkreślić, iż oskarżona w swoich wyjaśnieniach, którym dano wiarę, wskazywała logiczne, racjonalne powody, dla których nie doszło do rozpoczęcia przez nią spłacania zadłużenia w stosunku do (...) S.A. Co więcej Sąd miał na względzie, iż podane przez oskarżoną informacje, dotyczące wysokości osiąganych przez nią comiesięcznie dochodów netto, nie wprowadziły (...) S.A. w błąd, albowiem w sposób prawidłowy i należyty odzwierciedlały wysokość średniego miesięcznego wynagrodzenia osiąganego przez nią przez ostatnie pół roku. Warto również zauważyć, że wynagrodzenie oskarżonej za grudzień 2014 roku zostało jej wypłacone dopiero w styczniu 2015 roku, a zatem w dacie zaciągania zobowiązania z tytułu pożyczki wobec (...) S.A. nie tylko nie wiedziała ona, jaka będzie jego wysokość, ale co więcej mogła liczyć na to, że będzie ona przynajmniej w tej samej wysokości co w poprzednich miesiącach – zawarcie owej umowy pożyczki nastąpiło przecież 22 grudnia, co umożliwiło oskarżonej dalszą pracę przez 9 dni, a zatem niemalże 1/3 tego miesiąca. Sąd widzi również konieczność podkreślenia, że tak w instytucjach kredytowych, jak i pożyczkowych, zwyczajowo podaje się wysokość orientacyjnego wynagrodzenia z ostatnich kilku miesięcy – tak jak to uczyniła oskarżona w niniejszej sprawie. Nie sposób zatem czynić jej z tego tytułu zarzutu, albowiem przekazane przez nią informacje niewątpliwie były prawdziwe. Co więcej, oskarżyciel publiczny w żaden sposób nie wykazał, ażeby w dacie zaciągania zobowiązania (a tylko ta data jest istotna dla kwestii ustalenia, czy doszło do popełnienia czynu zabronionego kwalifikowanego z art. 286 § 1 k.k.) oskarżona nie chciała spłacić zobowiązania wobec (...) S.A. i z tym zamiarem zwróciła się o udzielenie jej pożyczki.

Sąd zważył również, że oskarżona skontaktowała się z (...) S.A. celem uzgodnienia spłaty pożyczki, a następnie – choć z opóźnieniem – zaczęła ją spłacać; obecnie owo zobowiązanie spłacone jest już w znaczącej części. Nie sposób zatem uznać, ażeby takie zachowanie oskarżonej wskazywało na istnienie po jej stronie zamiaru tak wprowadzenia (...) S.A. w błąd, jak i doprowadzenia jej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Reasumując, skoro przeprowadzone dowody nie dały możliwości przypisania oskarżonej wprowadzenia (...) S.A. w błąd co do wysokości osiąganych dochodów oraz umyślności w formie zamiaru bezpośredniego, należy stwierdzić, iż nie wyczerpała ona swoim zachowaniem podstawowego znamienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Na marginesie Sąd zwraca uwagę na fakt, iż niewątpliwie zachowanie oskarżonej w omawianym przypadku cechował brak zastanowienia i refleksji, a nawet niedbalstwo, niemniej jednak nie sposób wyłącznie na podstawie tych okoliczności przesądzać o winie oskarżonej, gdyż tej, w myśl jednej z podstawowych zasad prawa karnego, nie można domniemywać.

Warto również zwrócić uwagę, iż spółka (...) S.A. miała świadomość, udzielając A. B. pożyczki w wysokości 2500 złotych netto, iż oskarżona ma zobowiązania z tytułu pożyczek i kredytów wobec innego podmiotu lub podmiotów i знаła orientacyjną jego wysokość. Nie tylko nie żądała ona dokumentów wskazujących na dokładną wysokość owego zadłużenia, ale należy przyjąć, że nie była także zainteresowana uzyskaniem jakichkolwiek dokumentów dotyczących długości okresu, przez jaki będzie następować spłata tego zadłużenia ani też odnośnie tego, czy owo zadłużenie wynika z umów zawartych z jednym czy większą ilością podmiotów. Mimo jednak braku tej wiedzy oraz dysponując wyłącznie znajomością poziomu zarobków oskarżonej oraz tego, że wysokość jej dochodów zależna jest od ilości przepracowanych przez nią godzin, zawarła ową umowę, licząc na związany z nią zysk. Tego rodzaju praktyki przedsiębiorstw zajmujących się udzielaniem pożyczek osobom zadłużonym już w innych instytucjach finansowych i kredytowych są znane na rynku, a ewentualne ryzyko udzielającego pożyczkę, związane z trudnościami w spłacie zobowiązań, kompensowane jest przez wyższe oprocentowanie. Ów wniosek wydaje się tym bardziej uzasadniony, gdy uwzględną się treść zeznań M. B., która wprost podała, że „wiadomo, że jeśli klient poda, że jego wydatki przerastają kwotę dochodu albo po potrąceniach zostanie mu niewiele to firma (...) może nie udzielić pożyczki” (k.45v). I choć fakt niezachowania należytej staranności przez pokrzywdzonego nie ma wpływu na istnienie lub nie istnienie czynu z art. 286 § 1 k.k., to jednak nie należy zapominać o powyższych okolicznościach z punktu widzenia świadomości pokrzywdzonego odnośnie stanu majątkowego osób zaciągających zobowiązania pieniężne – w tym oskarżonej.

Warto mieć także na uwadze to, iż oskarżyciel publiczny – którym w przedmiotowej sprawie jest prokurator – ma obowiązek podejmowania takich czynności, przy ewentualnym wsparciu samego sądu, który, dążąc do wszechstronnego rozstrzygnięcia sprawy, także może powołać określone dowody. Sąd dopuszcza i przeprowadza jednakże jedynie takie dowody, które w jego opinii zmierzają do wyjaśnienia sprawy będącej przedmiotem rozpoznania. W przedmiotowej sprawie urząd Prokuratora nie przedstawił jednak, poza powołanymi w akcie oskarżenia, takich dowodów, które potwierdzałyby zasadność stawianego oskarżonej zarzutu – tak mających źródło osobowe, jak i inne. Prokurator nawet nie wziął udziału w rozprawie. Sąd natomiast, jak i Przewodniczący składu Sądu, działając zgodnie z art. 167 i 366 k.p.k., wyczerpali swoją inicjatywę dowodową.

Sąd na mocy art. 626 § 1 k.p.k. i na podstawie art. 22³ ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 507, ze zm.) oraz § 2, 3, 4 pkt 1 i 17 ust. 2 pkt 3 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U.2015.1805) oraz § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu zasądził od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego L. J. (1) z Kancelarii Radcy Prawnego w G. kwotę 713, 62 złotych (siedemset trzynaście złotych i 62/100) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu. Nadto, Sąd w związku z uniewinnieniem oskarżonej w sprawie prowadzonej z oskarżenia publicznego, kosztami procesy zgodnie z treścią przytoczonych w pkt III wyroku przepisów, obciążył Skarb Państwa.